

Część III – Studium porównawcze

1. Udział społeczności romskiej i aktywność na rynku pracy i edukacji. Omówienie raportów i publikacji dotyczących Polski i krajów sąsiednich

Zakres omawianej problematyki sprowadza się do dwóch głównych kategorii tj sytuacji zawodowej i edukacyjnej społeczności romskiej w Polsce oraz porównanie z sytuacją społeczności romskiej w wybranych krajach Unii Europejskiej. Wyjaśnienie tych zagadnień jest w poniższym opracowaniu zredukowane do omówienia czynników socjo-etnologicznych, a także kontekstu historycznego, w tym także specyfiki świadomościowo-mentalnej mniejszości romskiej porównaniu do społeczności większościowej.

1. Rozdzielność kategorii pojęciowych

Zanim będziemy mogli przejść do analizy statystycznej, która pełni kluczową rolę tegoż opracowania, niezbędne wydaje się zasygnalizowanie roli czynników, w istotny sposób wpływających na kreowanie aktualnej sytuacji Romów na rynku pracy i dostępie do usług edukacyjnych. Szczególnie ważne jest zwrócenie uwagi na odmienną recepcję takich kategorii pojęciowych jak praca i bezrobocie, wśród społeczności romskiej i wynikające stąd reperkusje w dużym stopniu utrudniające wypracowanie skutecznych mechanizmów i strategii aktywizacji zawodowo – edukacyjnej mniejszości romskiej.

Analizę rozpoczniemy od sklasyfikowania pojęcia pracy. Praca to - jak powszechnie się przyjmuje - zespół świadomych i celowych czynności człowieka, dzięki którym człowiek oddziałuje na otoczenie, przekształca je i dostosowuje do swoich potrzeb. Praca ma charakter społeczny - praca poszczególnych jednostek jest częścią pracy całego społeczeństwa. Jak wynika z powyższych stwierdzeń wśród społeczeństw nie-romskich praca jest wartością fundamentalną, wykraczającą poza jedynie materialny jej wymiar. Praca nie tylko jest środkiem zaspokajania potrzeb materialnych, ale jest elementem składającym się na kształtowanie tożsamości jednostkowej, kształtowanie statusu i hierarchii społecznej. A poprzez jej utylitarny i „zorganizowany” charakter wpływa na konsolidację więzów społecznych i tworzenie wolnego rynku usług i pracy.

Wśród społeczności romskiej pojęcie pracy ma inny niż u nie-Romów charakter. Praca wiąże się, przede wszystkim, z zaspokojeniem potrzeb bytowych rodziny lub - szerzej - danego rodu. Nie jest ona wartością samą w sobie, lecz jedynie środkiem, zapewniającym stabilność najważniejszej struktury

społeczeństwa romskiego – instytucji rodziny i rodu. Rodowo–klanowa struktura społeczna, brak zorganizowanych form społeczno–instytucjonalnych sprawia, że również wymiar społeczny pracy – ujętej w organizacyjno – czasowe ramy, jest obcy dla znacznej części wspólnoty romskiej. Praca nadal, w przeważającej mierze, ma charakter „działalności zwyczajowej”, polegającej na osiąganiu ustalonych przez tradycję celów (zapewnienie bytu rodzinie).

Z takim samym dychotomizmem pojęciowym mamy do czynienia w przypadku drugiej podstawowej kategorii – bezrobocia. Bezrobociem określamy sytuację, w której istnieje grupa osób zdolnych do pracy, oraz gotowych ją podjąć, lecz nie znajdujących możliwości zatrudnienia. Zjawisko to jest mierzone procentem siły roboczej, która nie znajduje zatrudnienia. Powyższą definicję trudno przyporządkować do sytuacji społeczności romskiej, albowiem fakt bycia przez zdecydowaną większość Romów osobami bezrobotnymi, nie jest odzwierciedleniem sytuacji rzeczywistej. Znaczna część Romów zarabia bowiem na utrzymanie rodziny, chociaż według prawa należy do grona osób bezrobotnych. Bezrobocie to zjawisko jednoznacznie sklasyfikowane i objęte rejestracją ze strony struktur państwa. Płynne, pozastrukturalne formy aktywności społeczności romskiej umykają oficjalnym klasyfikacjom.

2. Trudności klasyfikacyjne

Trudności opisu i klasyfikacji rozpatrywanych zagadnień wynikają z wielu przyczyn. Czynnikiem tymi jest:

- niski stopień zaufania społeczności romskiej do państwowych struktur prawnych i edukacyjnych
- izolacjonizm i ekskluzywizm społeczności romskiej wobec otoczenia - niski stopień integracji ze społeczeństwem większościowym
- zróżnicowanie wewnętrzne społeczności romskiej
- tradycyjny, patriarchalny charakter społeczności romskiej
- podporządkowanie i upośledzona pozycja kobiet w społeczeństwie romskim
- silnie zakorzeniony zbiór przekonań, którego wyrazem są pokutujące pejoratywne stereotypy i przesady po obu stronach
- różnice mentalne, światopoglądowe, kulturowe, obyczajowe i językowe dzielące społeczność romską od społeczności większościowej
- nieznamość wśród społeczności romskiej realiów prawnych, socjalnych, ekonomicznych i kulturowych obowiązujących w kraju

- niski poziom wykształcenia, brak nawyków edukacyjnych i etosu pracy
- zanik tradycyjnych zawodów romskich, m.in. w wyniku transformacji ustrojowo–ekonomicznej, jaka dokonała się w Polsce po 1989 r.
- proces pauperyzacji i spychania Romów na pozycje społecznie peryferyjne; skutkiem jest realne obniżenie ich standardu cywilizacyjnego i rosnące poczucie pokrzywdzenia
- wysoki poziom emigracji społeczności romskiej do krajów Europy Zachodniej, przybierający charakter niemal exodusu
- aktywność zarobkowa w tzw. „szarej strefie” – tradycje zawodowe, mobilność, zdolności adaptacyjne i brak zaufania do struktur państwowych jest wynikiem aktywności części Romów w sferze pozaprawnej działalności gospodarczej; skala tego zjawiska jest dosyć znaczna
- brak danych na temat liczby Romów w Polsce – dane opierające się na szacunkach wykazują duże rozbieżności (od 20 do 55 tysięcy); spis ludności przeprowadzony przez Główny Urząd Statystyczny w 2002 r. jeszcze bardziej zaciemnił ten obraz, według danych liczba osób, które zadeklarowali narodowość romską liczy 12.731 osób
- brak wystarczającej wiedzy na temat takich zagadnień jak edukacja, zatrudnienie, poziom stopy życiowej; niedostatek badań w zakresie demografii, etnologii, psychologii i socjologii skutkuje wyrywkową, niepełną wiedzą o kondycji społeczności romskiej – jest to jeden z głównych czynników hamujących wypracowanie odpowiednich modeli rozwoju i modernizacji społeczności romskiej.

3. Poziom wykształcenia społeczności romskiej i jej dostęp do edukacji publicznej.

W Polsce Romowie uznani są za mniejszość etniczną. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji szacuje populację ludności romskiej na 20,715 osób, z kolei według *Joint Inclusion Memorandum, Brussels SEC 2003* liczy ona w Polsce 20,000 – 30,000 osób. Memorandum wskazuje, że Romowie są najbardziej spośród wszystkich zamieszkujących Polskę mniejszości narodowych i etnicznych dotknięci kłopotami socjalno – bytowymi. 30 % uczniów pochodzenia romskiego nie uczęszcza do szkół podstawowych; wzrost liczby uczniów romskich w szkolnictwie publicznym rośnie ciągle w sposób niewystarczający i zbyt wolny, nieproporcjonalny do społeczeństwa większościowego. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji również wskazuje na bardzo niski ogólny poziom wykształcenia społeczności romskiej; podkreśla swoiste zjawisko analfabetyzmu, występującego szczególnie wśród starszego pokolenia Romów. Według danych z Woj. Małopolskiego, dotyczących roku szkolnego 2001/2002 oraz 2002/2003, 80 % romskich dzieci uczęszcza do szkoły podstawowej.

Poważnym problemem związanym z edukacją społeczności romskiej jest praktyka kierowania i umieszczania w szkołach specjalnych dzieci romskich - często bezpodstawnie, tylko na podstawie pochodzenia etnicznego. Takie praktyki były szczególnie częste w okresie PRL, obecnie te tendencje są już rzadkie, wypierane przez realizację programu szkolnictwa integracyjnego.

W Polsce nie ma krajowych statystyk dotyczących liczby romskich uczniów uczęszczających do szkół specjalnych. Jedyne dostępne dane pochodzą z Małopolskiego Kuratorium Oświaty z 2003 roku (dotyczą tylko woj. Małopolskiego). Zawarte są w dokumencie: *Analiza i ewaluacja zadań zrealizowanych w dziedzinie edukacji, jako część Pilotażowego Programu na Rzecz Społeczności Romskiej w Województwie Małopolskim na lata 2001–2003, w roku szkolnym 2002/2003*. Zgodnie z tymi danymi - 20 % uczniów szkół specjalnych, w roku szkolnym 2001/2002, było pochodzenia romskiego. Według raportu RAXEN National Focal Points z 2004 r., dopiero na skutek działań liderów romskich i organizacji pozarządowych, sygnalizujących problem nadużyć, zwrócono uwagę Ministerstwa Edukacji na ten problem. Mający trudności z nauką romscy uczniowie, byli kierowani do szkół specjalnych, na podstawie diagnoz dokonywanych w oparciu tylko o testy językowe. Z uwagi na zamknięty charakter grup romskich, dzieci mają często ograniczony kontakt z językiem polskim, a zatem i problemy w posługiwaniu się tym językiem. W odpowiedzi na te działania Ministerstwo Edukacji zapowiedziało kontrolę skierowań romskich dzieci do szkół specjalnych.

Kolejnym istotnym zagadnieniem edukacji Romów jest praktykowany przez Ministerstwo Edukacji, począwszy od 1990 r., program tworzenia „klas romskich”, lub tzw „klas wyrównawczych” - jak inaczej je określano. Projekt ten, mający w zamyśle przyczynić się do wyrównywania szans i niwelowania różnic językowych, w praktyce różnice te pogłębił, kształtując tym samym segregacyjny charakter szkolnictwa. Na skutek nacisków wewnętrznych i zewnętrznych (m.in. negatywny stanowisko wobec romskich klas, przedstawione w raporcie ECRI dla Polski, z września 2004 r.), władze w Polsce wycofały się z tego projektu, i począwszy od roku szkolnego 2006/2007, wszystkie tego rodzaju klasy zostaną rozwiązane. Obecnie jeszcze istnieje 10–20 tego rodzaju klas, w których uczy się 200 uczniów (według danych MSWiA).

System szkolnictwa w Polsce ciągle ogranicza się tylko do zapewnienia właściwej i zgodnej z programem edukacji, podczas gdy zagadnienie otwartości na inne kultury i oswojenie z nimi, promowanie dialogu i tolerancji ciągle jest na etapie planów i koncepcji. „Program na Rzecz Społeczności Romskiej” oparty jest na doświadczeniach „Programu na Rzecz Społeczności Romskiej w Małopolsce w latach 2001 – 2003”, który w znaczący sposób przyczynił się zwiększenia liczby uczniów romskich, uczęszczających do szkół podstawowych. Pomimo tego sukcesu program ten nie

rozwiązał problemu „klas romskich” oraz istnienia zjawiska dyskryminacji rasowej. Priorytetami dla nowego programu jest: zwiększenie liczby uczniów romskich w szkołach podstawowych, wzrost frekwencji szkolnej uczniów romskich, promocja osiągnięć romskich uczniów, działania na rzecz ułatwienia kontynuowania nauki na szczeblu ponadpodstawowym i wyższym dla młodzieży romskiej. Program wprowadza szereg innowacyjnych elementów, takich jak: edukacja artystyczna dla romskich uczniów oraz wspieranie utalentowanej młodzieży romskiej, system stypendialny dla studentów romskich, rozwój i wprowadzanie podręczników z zakresu romskiej kultury, historii i języka. Na podstawie doświadczeń uzyskanych podczas programu pilotażowego szczególną uwagę program będzie skupiał na rozwijaniu romskiej edukacji na poziomie przedszkolnym (zwiększenie frekwencji dzieci romskich w przedszkolach). Program został zainicjowany 8 kwietnia 2004 r. i objął swym zasięgiem wszystkie 16 województw. Istotnym elementem jest zatrudnianie „romskich asystentów”, jako pośredników między szkołą a rodzinami uczniów - ułatwiają oni kontakt między szkołą a uczniami romskimi, jak również monitorują postępy edukacyjne. Dodatkowo tzw. nauczyciele pomocniczy także pracują z romskimi uczniami.

Proces edukacji społeczności romskiej, oprócz problemów wynikających z tradycji historycznej i kontaktów z otoczeniem (przejawiający się utrzymującymi się tendencjami do zamykania w obrębie własnej grupy), natrafia na bariery o charakterze mentalnym - pesymizm starszego i średniego pokolenia Romów w odniesieniu do szans wynikającym z edukacji swoich dzieci). W efekcie często przyjmowane jest przez nich przekonanie, że: „nauka naszych dzieci w szkole to i tak nic nie da”.

Szczególnie wartościowe okazały się badania, przeprowadzone w 1997 r. przez oświęcimskie Stowarzyszenie Romów w Polsce, które zaowocowały wydaniem raportu: *„Romowie o edukacji swoich dzieci”*. Badania objęły 106 respondentów pochodzących z grupy tzw. Cyganów Karpackich. Grupy specyficznej pośród Romów zamieszkujących Polskę. Ich osiadły tryb życia kontrastuje z tradycją wędrownego stylu życia pozostałych wspólnot romskich (Polska Roma, Kelderari, Lowari). Niemniej analizując wyniki tych badań można zauważyć pewne charakterystyczne elementy, wspólne dla wszystkich społeczności romskich.

Wiąże się to głównie z charakterystycznym podejściem do spraw edukacji i specyficznymi oczekiwaniami wobec systemu edukacyjnego. Do głównych cech należą:

- niski poziom wykształcenia rozmówców - 91,5 % badanych to osoby z ukończoną lub nieukończoną szkołą podstawową
- brak zaufania do obcych i wynikająca stąd trudność w dotarciu do rzetelnych informacji i opinii (wybiórcze ujawnianie prawdy o sobie i swojej społeczności)

- niejednoznaczność i nieokreśloność postaw względem istniejących rozwiązań edukacyjnych
- dychotomiczny sposób postrzegania szans edukacyjnych – z jednej strony głęboka niewiara, a z drugiej wielkie oczekiwania wobec edukacji i jej roli (60 % spośród badanych)
- brak aktywnych działań na rzecz kształtowania wśród potomstwa postaw proedukacyjnych
- trudności materialne i niski poziom warunków sanitarno–socjalnych, jako czynnik hamujący możliwości edukacyjne dzieci romskich.

Jeśli chodzi o frekwencje dzieci romskich, to badania wykazały, że 73,6 % uczęszcza systematycznie do szkoły, a 19,8% niesystematycznie. Uwzględniając poprawki wynikające z założenia, że termin “systematyczność” jest wśród Romów traktowany w sposób niezbyt ścisły i indywidualny, możemy przyjąć, że regularnie uczęszcza do szkoły około 20 % dzieci pochodzenia romskiego. Wart uwagi jest fakt, że główną przyczyną posyłania dzieci do szkoły jest obowiązek administracyjny. Tak uważa 75,6 % badanych. Czynnikiem hamującym edukację dzieci romskich (szczególnie na poziomie ponadpodstawowym), jest niski standard materialny - tak wyraziło się 88,7 % badanych. Charakterystycznym zjawiskiem jest dominujący wpływ kobiet na proces edukacji dzieci. Aż 91,5 % respondentów wskazało na kobiety, jako na te osoby, które zajmują się sprawami edukacyjnymi dziecka; podczas gdy na mężczyzn wskazało tylko 2,8 % badanych. Wynika to przede wszystkim z tradycyjnego podziału ról w rodzinie, gdzie to głównie kobiety zajmują się potomstwem, przez co też mają z nim o wiele bliższy kontakt. Jest to również rezultatem zauważalnych tendencji modernizacyjnych we wspólnotach romskich. Często matki nie chcą, by ich córki dzieliły ten sam los co one, dlatego popierają edukację, widząc w niej jedyną drogę polepszenia losu swojego potomstwa. To zjawisko – jak można przypuszczać - jest zaczątkiem procesu emancypacji kobiet romskich i zmian w tradycyjnej strukturze społecznej Romów. Brak odpowiednich wzorców edukacyjnych, poślednia rola szkoły w hierarchii wartości Romów, brak odpowiednich warunków lokalowych i tzw. infrastruktury, brak wykształconych nawyków edukacyjnych, skutkuje bardzo niskim stopniem zaangażowania dzieci romskich w naukę. 85,8 % dzieci romskich na naukę poświęca tylko 30 minut dziennie, a jedynie 5,8 % poświęca powyżej 60 minut.

Wśród Romów dominuje minimalistyczne przekonanie, że głównymi pozytywnymi aspektami szkoły jest możliwość nabycia umiejętności czytania i pisania. Tak stwierdziło 34,9 % respondentów; przy tym nieomal równie liczna grupa – 31,1% - nie dostrzega nawet tych nikłych korzyści, wynikających z uczęszczania do szkoły. W przypadku grupy Karpackich Romów postawa taka ma swe uzasadnienie. Wynika ono z bolesnych skutków transformacji ekonomicznej po 1989 r., kiedy to masowo byli zwalniani z dotychczas uspołecznionych zakładów pracy i tym samym zostali

pozbawieni środków utrzymania. Bolesny kontakt z „wolnym rynkiem” zaowocował m.in. pesymistycznym podejściem do roli edukacji; zdaniem wielu Romów i tak nie zmieni ona, ani nie poprawi ich sytuacji, a ukończenie szkoły nie zapewni im pracy.

Institucja szkoły i system edukacyjny w oczach Romów ukazują się jako z gruntu rzeczy nieprzychylnie i mające negatywny stosunek do społeczności romskiej. Z odpowiedzi respondentów wyłania się obraz szkoły polskiej, postrzeganej jako antyromska. Jest to charakterystyczny rys, przewijający się w opiniach Romów z całego kraju. Romowie są szczególnie uczuleni na wszystkie, nawet najmniejsze, przejawy negatywnego stosunku wobec nich. Taka postawa ma głębokie zakorzenie historyczne - wiąże się z asymilacyjnymi praktykami, skierowanymi przeciwko romskiej tradycji i kulturze. Antyromski charakter szkolnictwa podkreśla w swych wypowiedziach 25,47 % respondentów. W wielu przypadkach przekonanie o antyromskim systemie szkolnictwa ma charakter w głównej mierze emocjonalny i subiektywny. Wydaje się jednak, że w szkole zdarzają się działania dyskryminacyjne. Aż 40,6 % respondentów uznało „klasy ks. Stanisława Opockiego” za udany eksperyment edukacyjny. Tzw „klasy romskie” – które, jak już wcześniej zasygnalizowano, uznano za nieudany eksperyment - mają silne poparcie ze strony samego środowiska romskiego (jak potwierdziły powyższe badania). Przeciwno „romskim klasom” opowiedziało się 48,1 % respondentów.

Negatywny stosunek wobec szkoły potwierdza opinia 87,7 % badanych, podnoszących fakt istnienia analfabetyzmu, albo częściowej tylko umiejętności czytania i pisanie przez dzieci romskie – absolwentów szkół podstawowych. 30,2 % badanych podkreśla problem powtarzania klas przez ich dzieci, a 65 % ma zastrzeżenia wobec programów nauczania współczesnych szkół.

Poważną kwestią dotyczącą edukacji społeczności romskiej jest bierność i apatia rodziców uczniów, w przypadku zaistnienia w szkole sytuacji negatywnej. 90,5 % respondentów odpowiedziało, że w żadnym przypadku nie podejmuje prób interwencji w szkole. Taki sam procent badanych stwierdziło, że w przypadku zaobserwowania negatywnych sytuacji nie szuka kontaktu ze szkołą. Główne powody tego stanu rzeczy to:

- brak wiary w skuteczność interwencji
- obawa przed ewentualnymi represjami, czyli „odgrywaniem się na dzieciach”
- przekonanie że problemy muszą być rozwiązane w samej szkole

Ze względu na specyfikę społeczności romskiej, jej izolacjonizm i tendencje do zamykania się w obrębie własnej grupy. Romowie mają też skłonność do minimalizowania kłopotów dzieci w szkole, uważając je tylko i wyłącznie za „swoje sprawy”. 75 % respondentów uważa, że ich dzieci mają „kłopoty takie jak wszyscy uczniowie którzy chodzą do szkoły”; 17 % badanych uważa, że ich dzieci

nie mają kłopotów.

Spośród 341 dzieci respondentów, 61 % (czyli 208 dzieci) jest w wieku szkolnym. Tylko 19,6 % spośród tych dzieci rodzice chcą dalej kształcić. 41,3 % dzieci nie znajduje zachęty u rodziców dla dalszej edukacji - na szczeblu ponadpodstawowym. Możliwość kontynuowania edukacji, po ukończeniu szkoły podstawowej, warunkowana jest też przez liczbę posiadanych dzieci. Romowie uzasadniają fakt zaprzestania dalszej nauki dzieci przede wszystkim:

- niskim poziomem wiedzy własnych dzieci,
- przekonaniem, że nie zdołają "dostać się wyżej",
- przeświadczeniem, że dzieci nie zdołają ukończyć szkoły ponadpodstawowej,
- brakiem odpowiednich środków finansowych,
- brakiem odpowiednich szkół dla dzieci romskich (nie jest dokładniej sprecyzowane, co przez to rozumieją),
- niską oceną wartości nauczania ponadpodstawowego,
- niską oceną użyteczności nauki w życiu Roma.

W przypadku dzieci, które ukończyły szkołę podstawową, zaś rodzice widzą sens dalszej edukacji, w zdecydowanej większości Romowie zamierzają kształcić wyłącznie chłopców – 99 % kierując do szkół zawodowych i tylko 1% do średnich szkół technicznych. W stosunku do dzieci, które zakończą edukację na szczeblu podstawowym, rodzice nie mają żadnych sprecyzowanych planów, odnośnie ich drogi życiowej; świadczy to o apatii i bezradności znacznej części środowisk romskich. 81,1 % respondentów nie potrafiło udzielić żadnej odpowiedzi na pytanie o przyszłość swoich dzieci, a 17,9% jest przeświadczone, że młode pokolenie skazane jest „na zatracanie”, na brak jakichkolwiek perspektyw życiowych. Wśród opinii na temat przyszłości swoich dzieci i zawodowych możliwości, wymieniano zawody, które powinny być przez nie wybrane. Porządane dla dziewczyn profesje to: fryzjerka, kosmetyczka, krawcowa, kucharka; w przypadku chłopców wymieniano zawody takie, jak: kierowca, murarz, elektryk, muzyk, a także handlowiec – co rozumiane jest jako „robienie dobrych interesów”.

Omawiane badania objęły tereny gmin: Czarna Góra, Szaflary, Maszkowice, Łososina Górna, Ochotnica, Nowy Sącz, Kłodzko, a także Bystrzycę Kłodzką. Dane statystyczne, zgromadzony materiał empiryczny i obserwacje potwierdzają wyniki badań zawarte w raporcie: „Mapa społeczna Romów w województwie świętokrzyskim 2001”. Spośród 158 przebadanych osób, 46,5 % respondentów zadeklarowało brak jakiegokolwiek wykształcenia, 1,25% posiada wykształcenie zawodowe. Aż 94,7 % respondentów nie posiada żadnego zawodu. Połowa respondentów przyznała, że nie potrafi ani pisać

ani czytać. Tylko 40,6% określiło swoją znajomość języka polskiego jako dobrą. Jednocześnie dobrą znajomość języka polskiego w piśmie deklarowało tylko 4,46%, w czytaniu 5,10 % respondentów.

Brak wiary w lepszą przyszłość swoich dzieci pokazują odpowiedzi na pytanie o możliwości wyuczenia się dobrze płatnego zawodu – negatywnej odpowiedzi udzieliło 37,6 % respondentów, pozytywnej tylko 8 % badanych. Czynnikiem utrudniającym integrację dzieci romskich z ich nie-romskimi rówieśnikami w szkole jest fakt, że tylko 11 % spośród badanych dzieci w wieku 3 – 6 lat (na 65 badanych osób) nieregularnie uczęszcza do przedszkola, 88,9 % nie uczęszcza w ogóle.

Wymienione powyżej czynniki w połączeniu z specyfiką kulturowo – etniczną społeczności romskiej oraz dziedzictwem historycznym kształtuje aktualną sytuację edukacyjną społeczności romskiej.

4. Udział społeczności romskiej w procesie dystrybucji pracy i usług

Problematyka edukacyjna omawiane powyżej stanowi punkt wyjścia do analizy sytuacji społeczności romskiej na rynku dystrybucji pracy i usług. Dostęp do tych „dóbr” jest w wysokim stopniu zdeterminowany przez istniejące zapóźnienia edukacyjne społeczności romskiej i jej bardzo niski poziom wykształcenia. Świat zewnętrzny, w tym również rynek pracy, poddany jest gwałtownym zmianom technologicznym i organizacyjnym, co wymusza na społeczeństwach i jednostkach podejmowanie stałego wysiłku w uzupełnianie wiedzy i zdobywanie coraz to nowych umiejętności. Stąd wynika ogromna rola edukacji w współczesnych świecie. Jesteśmy świadkami, jak powszechnie się przyjmuje, trzeciej wielkiej rewolucji cywilizacyjnej w historii. Po rewolucji rolniczej, która wpłynęła na rozwój najstarszych cywilizacji na terenie Bliskiego Wschodu, drugą była wielka rewolucja przemysłowa. Obecnie dokonuje się rewolucja informacyjna. Stawia ona przez społeczeństwami wyzwania i tylko intensywna edukacja może przygotować i wyposażyć w odpowiednie narzędzia umożliwiające funkcjonowanie w jej ramach.

Społeczność romska odznaczająca się patriarchalizmem, rodowo – plemienną strukturą, głębokim przywiązaniem do tradycji, ma wielkie problemy w odnalezieniu się w realiach „cywilizacji informatycznej”. Brak wykształcenia i umiejętności praktycznych, niedostateczna znajomość języka, utrwalona przez tradycję historyczną, „zła sława” wśród społeczeństwa większościowego, zanik tradycyjnych sposobów zarobkowania wśród grup o tradycjach wędrowniczych (wróżbiarstwo, kowalstwo, handel końmi, kotlarstwo, muzykanctwo), oraz upadek lub redukcja etatów w wielkich uspołecznionych kombinatach gdzie zatrudnionych było wielu Romów Karpackich powoduje, że Romowie są grupą najbardziej, spośród wszystkich części społeczeństwa polskiego, dotkniętą przez

bezrobocie i ubóstwo, co w konsekwencji prowadzi do marginalizacji i izolacji Romów w społeczeństwie większościowym. To z kolei wzmaga poczucie dyskryminacji Romów.

W 1999 roku w ramach projektu „Romowie na Rynku Pracy” Stowarzyszenie Romów w Polsce przeprowadziła badania terenowe, których wyniki zostały opublikowane w formie raportu „Opis Położenia Społecznego Romów w Polsce”. Badania objęły grupę 927 respondentów z ponad 30 miejscowości. Najliczniej reprezentowana grupa wiekowa to ludzie w przedziale 21-25 lat (16,3% ogółu badanych). Z badań tych wynika, że 1/3 Romów nie posiada nawet wykształcenia podstawowego - podstawowe zadeklarowało 27,9%, zawodowe 29,9%, średnie 8,2% i wyższe 0,8% badanych. Spośród Romów podejmujących prace zarobkowe najwięcej było zatrudnionych w szeroko rozumianym sektorze prywatnym – 14,8% badanych. Niski poziom wykształcenia i zatrudnienia ma odzwierciedlenie w dochodach uzyskiwanych przez rodziny. U ponad 26,9% rodzin romskich dochód nie przekracza 500zł (jest to poniżej 200 zł na osobę). W Polsce przyjmuje się granicę 453 zł na osobę miesięcznie, jako granicę ubóstwa. Dane o dochodach nie odpowiadają rzeczywistym dochodom badanych rodzin, zważywszy na dużą skalę pracy w „szarej strefie”, czasowej emigracji do krajów Europy Zachodniej, czy wreszcie pomocy ze strony zamieszkujących tam członków rodzin. Szczególnie zatrważające są statystyki obrazujące aktywność zawodową Romów – w 42,9% rodzin romskich nikt nie jest aktywny zawodowo. Głównym powodem tego stanu rzeczy jest brak możliwości uzyskania pracy (63% uzasadnień). Brak aktywności, marazm i pesymizm wśród społeczności romskiej pogłębia fakt, że tylko 32,5% badanych wykazało chęć podjęcia pracy zawodowej, 39,6% starało się szukać pracy, z czego tylko co piątemu (19,6%) udało się znaleźć pracę. Kontakt z Urzędem Pracy wykazało tylko 28,9% respondentów, z czego regularne kontakty tylko 7,7%. Tylko co czwarty respondent (25%) wykazał chęć uczestnictwa w kursach przygotowania zawodowego. Odnośnie preferencji zawodowych to najwięcej osób (7,5%) chciałoby wykonywać prace „na budowie”. Większość nie precyzowała, wyrażając chęć podjęcia „jakiegokolwiek” pracy. Jeśli chodzi o miejsca pracy, to dominują odpowiedzi, że chcą pracować w zakładzie państwowym (38,5%). Głównym uzasadnieniem braku pracy jest, w ocenie badanych, wysokie bezrobocie istniejące w skali całego kraju (73% odpowiedzi). Tylko 13,2% respondentów (łącznie 249) wykazało chęć podjęcia własnej działalności gospodarczej. Za główną przyczynę niemożności rozpoczęcia takowej działalności uznano brak odpowiednich funduszy (78,3 % badanych).

W trakcie badań prowadzono także rozmowy z pracownikami instytucji pomocowych, opiekuńczych mających bezpośredni kontakt z społecznością romską - Ośrodkami Pomocy Społecznej - 21,3% przeprowadzonych wywiadów, Komisariatów i Komend Policji – 21,8%, Urzędów miejskich,

gminnych i powiatowych – 38,50%, Urzędów Pracy – 16% oraz inne - 2% (w tym m.in. Zakłady Opieki Społecznej w 92 miejscowościach na terenie całego kraju). Pracownicy powyższych instytucji stwierdzili że 49,8% romskich rodzin znajduje się w złej sytuacji socjalnej, a 31% w złej sytuacji zdrowotnej. Jak widać z tych wyników, problem ubóstwa Romów jest większości przypadków dostrzegany przez te instytucje. Brak należytego zrozumienia sytuacji Romów i słaby kontakt z tą społecznością, nie pozwalający na efektywną pomoc, wynika również z niezajomości romskich realiów, brak należytej wiedzy na temat romskiej kultury, zwyczajów i obyczajów. Tylko 4,8% wykazało rudymetarną wiedzą na temat romskiej kultury. Brak w większości przypadków opinii respondentów na temat społeczności romskiej – ponad 1/3 z nich (35,3%) nie posiada jednolitej opinii; negatywną opinie deklaruje 15,3%, pozytywną 12,4%. Przewaga opinii negatywnych oraz duża różnorodność wyrażanych opinii, są w pewnym stopniu odzwierciedleniem ogólnie funkcjonujących stereotypów. Stosunek do Romów społeczności lokalnych jest w zasadniczej mierze pozytywny - tak uważa 68,3% respondentów, 30,9% jest odmiennego zdania. Negatywna opinia spowodowana jest najczęściej niezrozumieniem romskiej kultury i zachowań (26,9% odpowiedzi). Dystans kulturowo-etniczny jest więc główną przyczyną niechęci społeczności lokalnych (większościowych) względem Romów.

Wywiady z pracodawcami uzupełniły przeprowadzone badania (332 wywiady w 48 miejscowościach). Jeśli chodzi o charakter przedsiębiorstw reprezentowanych przez pracodawców, to dominuje sektor remontowo-budowlany (15,7% rozmówców), hurtownie (6%), zakłady odzieżowe (5,1%), oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania (4,5%). Pod względem prawnowłasnościowym przeważają wśród podmiotów gospodarczych spółki cywilne i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a w szczególności:

- jednostki budżetowe – 8,7%
- spółki cywilne – 36,2%
- spółki z o.o – 14,2%
- działalność gospodarcza - 8,7%
- spółka akcyjna – 3,9%
- przedsiębiorstwa państwowe – 5,1%.

Zasadniczym motywem przeprowadzenia wywiadów wśród pracodawców była potrzeba poznania ich opinii co do możliwości zatrudnienia w ich firmach osób narodowości romskiej. Jak dotychczas 57,5% respondentów nie zatrudniało jeszcze osób pochodzenia romskiego, a 42,5% zyskało już takie doświadczenie w przeszłości. W zależności od form własności podmiotu, najwięcej Romów

zatrudnionych było w przedsiębiorstwach państwowych (52,9%). Zaskakująco wysoki procent pracodawców zadeklarował możliwość zatrudnienia Romów, w przypadku posiadania wolnych miejsc pracy; odpowiedź negatywną udzieliło 18,1% respondentów. Negatywne odpowiedzi argumentowane były głównie przez brak zaufania i uprzedzenia w stosunku do Romów (25%), oraz z powodu niskiej wydajności pracowników romskiego pochodzenia (13,3%). Spośród badanych którzy nie zatrudniliby Romów, 26,7% nie wyraziło żadnej sprecyzowanej argumentacji uzasadniającej zajęte przez nich stanowisko. 78,9% pracodawców dopuszczało możliwość pracy Romów w ich firmach; negatywnej odpowiedzi udzieliło 20,8% badanych. Odnośnie zawodów, w których Romowie mogliby wykonywać pracę, najczęściej wymieniano rozmaite formy pracy fizycznej (10,3%), dalej - robotnika budowlanego (9,2%), oraz „zgodnych z kwalifikacjami” (5,3%). Ci spośród pracodawców, którzy uznali że w ich firmach nie ma miejsca dla pracowników pochodzenia romskiego argumentowali to głównie: brakiem wykształcenia Romów (37,7%), oraz z powodu uprzedzeń wobec tej społeczności (20,3%). Kwestie merytoryczne, zawodowe, nie rzutują w sposób dominujący na obraz i ocenę Romów w oczach pracodawców - pozytywnie ocenia Romów 65,7% respondentów, negatywne zdanie wyraziło 32,8% badanych. Niemniej osoby, w których firmach zatrudniano dotąd Romów, częściej mają o nich pozytywną opinię niż osoby, które dotąd z Romami nie pracowały (78,7% pozytywnych opinii tych, którzy zatrudniali Romów, wobec 56% tych respondentów którzy nie zatrudniali dotąd Romów). Dane te pokazują, jak istotnym czynnikiem integrującym i zarazem przełamującym wzajemne uprzedzenia, jest aktywizacja zawodowa. Nadal jednak czynnikiem, który w dominujący sposób wpływa na sposób recepcji Romów w społeczeństwie większościowym, jest czynnik kulturowy.

Uzupełnieniem badań są wywiady przeprowadzone wśród liderów społeczności lokalnych, w kilkunastu miejscowościach na terenie całego kraju (m.in. Koszalin, Gryfice, Stargard Szczeciński, Świnoujście, Nowa Sól, Kamień Pomorski, Kołobrzeg, Police czy Boguszów) – 174 rozmowy. Tylko 9,8% spośród rozmówców zadeklarowało znajomość romskiej kultury, zwyczajów i obyczajów. 21,8% respondentów wyraziło pozytywną opinię o Romach, negatywną 2,3%, niejednoznaczne stanowisko w tej materii zajęło 25,8% badanych. W przypadku opinii o Romach, przedstawiciele społeczności lokalnej, 51,1% rozmówców prezentuje opinię pozytywną; 48,3% badanych prezentuje opinię negatywną. Jest zauważalne, że im większa jest liczebność społeczności romskiej w danej miejscowości, tym częściej społeczność lokalna ma o nich opinię negatywną. Przy liczebności do 25 osób pozytywną opinię wyraża o Romach 86,5%, natomiast w przypadku liczebności przekraczającej 50 osób już tylko 13,3% respondentów. Negatywne opinie o Romach opierają się głównie na ich odmienności kulturowo-etnicznej – w 61,9% negatywnych opinii wskazano na ich zachowanie, 45,2%

ich sposób życia, 8,3% dlatego, że nie pracują, 7,1% na skutek pokutujących starych przesadów o Romach.

63,9% respondentów oceniło sytuację materialną rodzin romskich za złą lub bardzo złą. Jako dobrą oceniło ją 31% badanych. W przypadku sytuacji zdrowotnej odpowiednio 31,6% (zła lub bardzo zła) i 48,3% (dobra). Odnośnie bezrobocia Romów respondenci ocenili tą sytuację następująco:

- sytuacja w tym względzie jest zła, notuje się duże bezrobocie – 52,3%
- jest tragiczna, prawie nikt nie pracuje – 24,1%
- jest bardzo zła, bezrobocie jest bardzo duże – 13,2%
- Romowie nie mają pracy, bo nie posiadają wykształcenia – 2,3%
- nie pracują, bo Polacy to rasiści i są uprzedzeni do nich – 0,6%
- z ich pracą jest dosyć dobrze – 5,8%
- jest średnio, przeciętnie – 1,7%.

Na pytanie dotyczące aktywności Romów - jako fragmentu społeczności lokalnej - przeważają odpowiedzi wskazujące na niską aktywność społeczności romskiej:

- 37,4% uznało ich aktywność za niewielką i znikomą,
- 8% wykazało, że Romowie nie angażują się w sprawy środowiska lokalnego,
- 2,3% wyraziło opinie, że Romowie nie są aktywni, bo są grupą zamkniętą.

Pozytywną opinię dotyczącą romskiej aktywności prezentuje 14,9% respondentów.

Wysoki poziom bezrobocia społeczności romskiej potwierdzają dane pochodzące z cytowanego już wcześniej raportu „Mapa społeczna Romów w województwie świętokrzyskim 2001”. Na 157 osób w wieku produkcyjnych bez pracy pozostawało 142 osoby (90,45%). Na dodatek można zaobserwować utrzymujące się tendencje spadkowe – 3 lata wcześniej tj 1999 roku nie pracowało 105 respondentów, czyli 67,52%. Legalną prace na pełnym etacie ma nie więcej niż 5% Romów w wieku produkcyjnym. Jak widać z tych wyników w samym województwie świętokrzyskim bezrobocie wśród Romów wzrosło o 22,93%. 93,6% badanych nigdy nie korzystało z zasiłków dla bezrobotnych. To potwierdza katastrofalną sytuację Romów na rynku pracy i wskazuje, że oficjalne bezrobocie, które oscyluje wokół 90%, w rzeczywistości jest wyższe. W przypadku Romów trudno mówić nawet o procesie długotrwałego bezrobocia, albowiem 67,52% badanych jeszcze nigdy nie pracowało. Ze względu na przemożny wpływ roli rodziny w życiu społeczności romskiej, jako podstawy zaspokajania potrzeb jednostki, obniża się „poziom mobilności” Romów (związanej z poszukiwaniem pracy). Tylko 4,48% badanych wyraziło chęć zmiany miejsca zamieszkania w przypadku znalezienia pracy, podczas gdy 35,03% zareagowało negatywnie na taką możliwość.

Konkurencyjność Romów na rynku pracy ogranicza niemal do zera nieznaną nowoczesnych technik i technologii informatycznych. Aż 96,82% respondentów w ogóle nie zna obsługi komputera, słabo umiejętnością wykazuje się tylko 3,18%.

Reasumując wysoki poziom bezrobocia wśród Romów jest spowodowany głównie przez:

- brak wykształcenia,
- odmienność (styl życia, sposób bycia, zachowania, obyczajowości),
- nieznaną środowiska romskiego przez administrację samorządową, rządową, pracodawców,
- pogłębiająca się izolacja społeczności romskiej przez resztę społeczeństwa.

5. Studia porównawcze z sytuacją społeczności romskich w krajach Unii Europejskiej

Ze względu na skalę problemu, złożoność, wielowymiarowość ograniczę się do analizy sytuacji Romów na rynku pracy i edukacji w Słowacji i Niemczech. W porównaniu z sytuacją w Polsce, w przypadku Słowacji zupełnie inna jest skala problemu, zważywszy na wielkość populacji. Według danych Banku Światowego i Międzynarodowej Kanadyjskiej Agencji Rozwoju Słowację zamieszkuje 320.000 Romów. Według raportu National Focal Points w ostatnich latach kwestia edukacji społeczności romskiej uległa pogorszeniu. Reformy edukacyjne, takie jak wprowadzenie opłat za edukację przedszkolną (do 1989 r. była darmowa i obowiązkowa) spowodowały dramatyczny spadek liczby romskich dzieci w przedszkolach. Stanowią one mniej niż 1% ogólnej liczby dzieci uczęszczających (według danych Rocznika Statystycznego Szkolnictwa - 2003). W roku szkolnym 2002/2003 według informacji Państwowej Inspekcji Szkolnictwa mniej niż 20% romskich uczniów, po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuowało edukację w szkołach zawodowych. Według Spisu Ludności z 2001, przeprowadzonego przez Biuro Statystyczne Republiki Słowackiej, 20,2% Romów nie posiada nawet podstawowego wykształcenia, 50,5% posiada wykształcenie podstawowe, 22,9% ma wykształcenie niepełne średnie, 3,5% posiada wykształcenie średnie, 0,3% legitymuje się wykształceniem wyższym.

Poważnym problemem na Słowacji jest kwestia tzw szkół specjalnych. Według danych Europejskiego Centrum Praw Romów z 2004 r., zawartych w dokumencie *Stigmata: Segregated Schoolling of Roma in Central and Eastern Europe, a survey of patterns of segregated education of Roma in Bulgaria, the Czech Republic, Hungary, Romania and Slovakia*, w 1990 r. 21,4% wszystkich romskich uczniów uczęszczało do szkół specjalnych; romscy uczniowie stanowili 65,2% wszystkich uczniów tych szkół. Studium *Denied Future (London 2001)* wskazuje, że procent romskich dzieci

uczęszczających do szkół specjalnych, wynosi co najmniej 75% ogółu romskich uczniów. Ponadto studium stwierdza, że dzieci romskie na Słowacji są od 22 do 26 razy częściej umieszczane w szkołach specjalnych, niż ich słowaccy rówieśnicy. W ostatnich kilku latach na Słowacji zainicjowano szereg programów na rzecz tworzenia zintegrowanego, wielokulturowego systemu szkolnictwa. Do inicjatyw tych należą m.in.: „Koncepcja na rzecz Szkolnictwa Romskich Uczniów i Studentów”, opublikowana w 2003 r. przez Słowacki Instytut Rządowy, „Podstawowe Zasady Polityki Rządowej na Rzecz Integracji Społeczności Romskiej” - program opublikowany przez Ministerstwo Edukacji w 2004 r. i „Strategia Integracji Szkolnej Uczniów Romskich i Młodzieży i Rozwój Szkolnictwa Średniego i Wyższego”. Od 2002 r. w słowackich szkołach zatrudnieni są Romscy asystenci szkolni. Ten eksperyment przynosi coraz lepsze rezultaty. Podobnie dobre wyniki przynosi zainicjowany od roku szkolnego 2004/2005 system stypendiów dla najzdolniejszych romskich uczniów szkół podstawowych - spośród rodzin wybieranych przez Urzędy Pomocy Społecznej. Według planów rządowych (Instytutu Informacji i Prognoz Edukacyjnych 2005 - *Educational system in Slovak Republic*) przygotowywane są plany na rzecz wprowadzenia nauczania języka romskiego do szkół. W Koszycach i Nitrze założono szkołę podstawową i szkołę średnią o profilu artystycznym z romskim językiem wykładowym.

Według danych Banku Światowego bezrobocie wśród mniejszości romskiej, w roku 2004, sięgało 79,8%; w tym długotrwałe bezrobocie wynosi 62,8%. Romowie są 4,2 razy bardziej zagrożeni problemem bezrobocia niż nie-Romowie. W 1999 r., kiedy Narodowy Urząd Pracy wprowadził statystyki dotyczące bezrobocia, w oparciu o przynależność etniczną, Romowie stanowią 20% ogólnej liczby bezrobotnych. W tym samym roku Romowie stanowili 83,1% wszystkich zarejestrowanych niepracujących, którzy nie legitymowali się nawet wykształceniem podstawowym. 41,1% zarejestrowanych bezrobotnych z wykształceniem podstawowym to Romowie, 6,6% z wykształceniem zawodowym, oraz 0,7% z wykształceniem średnim i wyższym.

W roku 1999 52,26% , a w 2001 55,7% bezrobotnych Romów pozostawało bez pracy dłużej niż 48 miesięcy. Długotrwałe bezrobocie szczególnie dotyka młodych Romów, spośród młodych romskich bezrobotnych, aż 60% przeciętnie przez 3 lata szuka pracy. Szczególnie wysokie bezrobocie panuje w takich regionach jak: Rimavska Sobota, Revuca, Velky Krtis, Roznava, Trebisov, Sobrance, Michalovce.

Podobnie jak w Polsce rozległa jest nisza tzw szarej strefy, w której funkcjonują Romowie. Czynnikiem wyróżniającym słowacki rynek pracy jest funkcjonowanie w jego ramach grupy romskich przedsiębiorców, głównie w sektorze budowlanym, oraz tradycyjnych romskich rzemiosł (takich jak kowale - w Dunajska Luzna).

W Niemczech zarówno dane statystyczne dotyczące charakterystyki demograficznej jak i sytuacji edukacyjnej nie uwzględniają różnic etnicznych. Centralna Rada Niemieckich Sinti i Romów szacuje liczbę Romów w Niemczech na ok. 70.000. Dane te są potwierdzone przez Federalne Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Oprócz liczby Romów będących obywatelami niemieckimi i posiadających status mniejszości narodowych, dodatkowo mieszka w Niemczech jeszcze ok. 100.000 Romów - przybyłych głównie z krajów Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej. Dostępne źródła wykazują, że sytuacja edukacyjna społeczności Romów w Niemczech jest zła, poniżej średniej krajowej i charakteryzuje się wysokim stopniem nieobecności w szkole romskich uczniów. Christina Thomas w studium *Integration durch Achtung und Anerkennung der Differenz: Erfahrungen aus der Praxis im deutschen Bildungssystem 2003* stwierdza, że warunki i możliwości edukacji Romów, w porównaniu z oferowanymi innym grupom etnicznym, są dużo gorsze i mniej korzystne. Autorka studium, na określenie sytuacji edukacyjnej Romów w Niemczech, używa sformułowania „katastrofalne zaniedbanie”. Niemniej w tym samym studium, autorka odnotowuje również zarysowujące się, począwszy od 1990 r., pozytywne trendy rozwojowe - objawiające się coraz liczniejszym uczestnictwem Romów w procesie edukacyjnym. Wzrasta nie tylko liczba romskich uczniów, ale poprawie ulega także ich frekwencja w szkołach. Tym niemniej w 2002 r. raport rządowy odnotował, że w ramowym programie na rzecz wsparcia edukacji romskich dzieci, jaki realizowany był w Szlezwik-Holsztyn, doszło w trakcie realizacji programu do „uderzających okresów nieobecności dzieci romskich”, pomimo zatrudnienia romskich asystentów nauczycieli.

Z powodu nie wyróżniania w statystykach przynależności etnicznej, trudno ustalić jaki procent romskich dzieci uczęszcza do szkół specjalnych. Aczkolwiek studium Rudigera Wurza i Sylvii Trabing, z roku 1998 - *Butzmann Schattenkämpfe. Widerstande und Perspektiven der schulischen Emanzipation deutscher Sinti* pokazuje, że romscy uczniowie w Szlezwik-Holsztyn często byli odsyłani przez swoich nauczycieli ze szkół podstawowych do szkół specjalnych - głównie w pierwszych dwóch latach nauki. Ten przypadek nie jest jednostkowy i nie ogranicza się do tylko od Szlezwik-Holsztyn. Raport wskazuje, że praktykę umieszczania romskich dzieci w szkołach specjalnych popiera 90% nauczycieli szkół specjalnych, 30% nauczycieli szkół podstawowych i 25% szkół średnich.

W Niemczech za edukację odpowiadają rządy krajów związków, co utrudnia wprowadzenie jednolitych strategii rozwoju edukacji w skali ogólnokrajowej. Ogólnie rzecz biorąc środki, podejmowane przez władze poszczególnych landów na rzecz Romów, szczególnie w zakresie nauczania języka romani w szkołach publicznych, spotkały się z negatywnym stanowiskiem Centralnej Rady Niemieckich Sinti i Romów, oraz Związku Sinti. Romskie dzieci korzystają z ogólnych środków

wsparcia, oferowanych dzieciom i młodzieży pochodzących z rodzin emigranckich, w niemal wszystkich krajach związkowych. W celu jak najszybszej i najskuteczniejszej integracji romskich uczniów, w zwykłych (nie specjalnych) szkołach podstawowych i średnich uruchomione zostały specjalne klasy „wsparcia”, dla rozpoczynających edukację dzieci romskich, oraz dla „nowoprzybyłych, którzy rozpoczęli edukację w późniejszym wieku”. Nauka w tych klasach trwa zwykle rok i jej głównym celem jest zniwelowanie różnic językowych między dziećmi romskimi, a ich niemieckimi kolegami.

W Niemczech realizowane są coraz liczniej programy bardziej efektywnego zaangażowania społeczności romskiej w proces edukacji, i przygotowanie podręczników szkolnych do nauki romskiej kultury, tradycji i historii. W niektórych krajach związkowych, takich jak np. Szlezwik–Holsztyn, Hesja i Hamburg, coraz liczniej jako mediatorzy, są zatrudniani Romowie. Zadaniem mediatorów jest podejmowanie działań na rzecz poprawy stosunków i komunikacji między dziećmi, rodzicami i nauczycielami. W Hamburgu zatrudniono dziewięciu romskich nauczycieli i pracowników socjalnych odpowiedzialnych za sprawy naboru romskich dzieci do szkół, frekwencję oraz pomoc w przewyżczeniu trudności w nauczaniu. W takich krajach związkowych jak Brema również zatrudniono romskich mediatorów. W Brandenburgii i Północnej Westfalii organizowane są specjalne kursy dla uczących romskie dzieci, celem pogłębienia znajomości romskiej kultury, tradycji i obyczajów. W Hamburgu Urząd Szkolnictwa, Młodzieży i Kursów Zawodowych wprowadził zintegrowany system nauczania języka *romanes* w jednej z tamtejszych szkół, oraz prowadzone są w dwóch językach zajęcia z romskiej historii i literatury. Przewidywane są również kursy zawodowe, organizowane w szkołach „zaocznych”, prowadzone w języku *romanes*.

Jest rzeczą wrecz niemożliwą, aby znaleźć jakiegokolwiek dane na temat bezrobocia Romów w Niemczech, w oficjalnych statystykach. Wynika to, jak już wcześniej sygnalizowano, z faktu, iż wszelkie statystyki dotyczące edukacji i ekonomii, nie uwzględniają kryterium etniczno-narodowego, lecz jedynie kwestię przynależności państwowej. Stąd niemieckie urzędy pracy nie gromadzą informacji na temat bezrobocia wśród poszczególnych mniejszości narodowych i etnicznych. Romskie organizacje działające w Niemczech szacują poziom bezrobocia wśród Romów na 60-70%. Według danych pochodzących z raportu *Romowie i Ekonomia*, opublikowanego w listopadzie 2005 r. przez Berliner Institut für Vergleichende Sozialforschung, bezrobocie wśród Romów sięga 90%. Podobnie jak w Polsce te szacunki nie odpowiadają ściśle stanowi rzeczywistości, gdyż znaczny procent Romów pracuje "nieformalnie", na zasadzie "samozatrudnienia". Ten znaczący udział sektora usług i pracy w szarej strefie jest symptomatyczny dla Romów w całej Europie. To sprawia, że Romowie pozostają

poza systemem ubezpieczeń zdrowotnych i emerytalnych. Warto nadmienić, że przeciętna stopa bezrobocia w Niemczech wynosi 10,5%. Wysoki poziom bezrobocia i pozostawanie poza systemem ubezpieczeń, powoduje rosnący poziom zależności społeczności romskiej od opieki socjalnej państwa (w 2005 r. została w sposób drastyczny ograniczona). Integracja społeczności romskiej na rynku pracy wydaje się być tym samym priorytetem. Przedstawiciele organizacji romskich domagają się stworzenia bardziej elastycznego rynku pracy. Tradycyjne romskie zawody są coraz mniej pożądane na rynku pracy, podczas gdy rośnie rola wykształcenia i "nowoczesnych" zawodów, których znajomość jest niezbędna, aby zdobyć pracę w Niemczech. Dla osób długotrwale bezrobotnych rynek pracy staje się coraz bardziej zamknięty. Wykluczenie społeczności romskiej z dostępu do rynku pracy i usług jest w głównej mierze wynikiem ich niekorzystnej sytuacji w systemie edukacyjnym. Szczególnie dla młodzieży edukacja stanowi jedyną możliwość lepszej przyszłości i znalezienia pracy. Główną przeszkodą na drodze do uzyskania przez dzieci i młodzież romską odpowiedniego wykształcenia, jest praktyka umieszczania dzieci romskich w tak zwanych szkołach specjalnych, dla dzieci opóźnionych w rozwoju umysłowym. Zasadniczym motywem umieszczania dzieci romskich w tych szkołach, jest ich nieregularne uczęszczanie do szkół "normalnych". Według Komisji Europejskiej ten argument dotyczy tylko 50% romskich dzieci, uczęszczających do szkół w Niemczech. Ciągłe więc pokutujące, w odniesieniu do Romów, przesady górują nad rzeczywistą oceną ich możliwości. Ustanowienie funkcji mediatorów, w kilku krajach związkowych, okazało się dużym sukcesem w wypracowaniu odpowiednich modeli współpracy i dialogu między społecznościami romskimi a władzami szkolnymi. Niemniej pomimo tego sukcesu, liderzy organizacji romskich twierdzą, że brak jest inicjatyw na poziomie lokalnym, federalnym i rządowym, dotyczących ograniczania segregacji etnicznej w szkołach. Co jest niezbędnym warunkiem nie tylko integracji społecznej, ale także lepszego i bardziej skutecznego dostępu do rynku pracy. Według opracowania Corneli Kristen *Hauptschule, Realschule oder Gymnasium?* 20% młodych Romów oraz przedstawiciele innych mniejszości narodowych i etnicznych, mimo uczęszczania do szkoły, nie kończy jej (nawet na poziomie podstawowym), w szczególności dotyczy to emigrantów. Wśród młodzieży niemieckiej wskaźnik ten wynosi 8%.

Romowie ciągle nie wiedzą, w jaki sposób ubiegać się o pomoc socjalną i inne formy pomocy, oferowane przez organy administracji publicznej. W wielu przypadkach wynika to z braku zaufania Romów do tych instytucji. Pracownicy społeczni, działający w romskich organizacjach i stowarzyszeniach, wskazują na znaczenie zaznajomienia romskiej społeczności ze sposobem funkcjonowania różnych organów administracji. Na tym skupiają się doradcy socjalni organizacji pozarządowych, pracujący z Romami.

Dostęp do rynku pracy, w tym także możliwość uczestnictwa w kursach zawodowych i doksztalających, są często zamknięte dla tych Romów, którzy nie posiadają prawa stałego pobytu. Nawet dobrze wykwalifikowani emigranci nie mają szansy na znalezienie pracy - z powodu tego ograniczenia jest niemal niemożliwe, aby otrzymali pozwolenia na pracę. Również dzieci emigrantów, te które kończą szkołę, stają przed tym samym problemem.

Centrum Praw Europejskich Romów w swym raporcie z 2004 r. doniosło, że duża liczba rodzin romskich została deportowana z Niemiec do ich krajów macierzystych. Wiele z tych rodzin mieszkało w Niemczech ponad 12 lat, dzieci pochodzące z tych rodzin uczęszczały do niemieckich szkół, mówiły biegle po niemiecku, itd. Deportacje te były szeroko krytykowane przez organizacje pozarządowe i organizacje praw człowieka.

Romowie posiadający prawo pobytu (tzw. Duldung) również zmagają się z wieloma problemami. Żyją oni w mieszkaniach znajdujących się na obrzeżach miast, często wręcz w nieludzkich warunkach (np. zbyt mały metraż w stosunku do liczebności rodzin). Rodziny te co prawda otrzymują comiesięczne świadczenia ze strony państwa, jednak ich wysokość nie pozwala na wynajęcie większych mieszkań. Wielu Romów, szczególnie starszych, ma wielkie kłopoty z powodu nieznamomości procedur administracyjnych i skomplikowanych wymagań, stawianych przez system opieki społecznej.

6. Wnioski wynikające z studiów porównawczych.

Z przedstawionych wyżej opisów sytuacji Romów, w trzech wybranych krajach, można zaobserwować pewne powtarzające się i wspólne dla wszystkich tych społeczności sytuacje, a mianowicie:

- alienacja społeczności romskiej i pozostawanie na marginesie życia społecznego, kulturalnego, ekonomicznego, społecznego i politycznego społeczeństwa większościowego
- wysoki poziom bezrobocia i niski poziom wykształcenia
- ekskluzywizm i tendencje do zamykania się w obrębie własnego kręgu kulturowo-etnicznego
- niski poziom zaufania społeczności romskiej względem instytucji prawnych, publicznych i państwowych
- upośledzona pozycja Romów na rynku dystrybucji pracy i usług
- silna pozycja sektora "szarej strefy" i innych nieformalnych struktur aktywności i pracy społeczności romskiej
- problem "szkół specjalnych"

- brak znajomości specyfiki kulturowo-obyczajowej społeczności romskiej przez instytucje państwowe i pomocowe
 - brak wypracowanych jednolitych strategii na rzecz integracji społeczności romskiej (ze szczególnym uwzględnieniem dostępu do rynku pracy, usług i edukacji)
 - w przypadku Niemiec i Polski brak dokładnych danych na temat liczebności populacji romskiej
 - sukces inicjatyw wprowadzających instytucje romskich asystentów i mediatorów w szkołach
 - funkcjonowanie w sferze publicznej negatywnych stereotypów dotyczących społeczności romskiej
 - zanik funkcjonowania tradycyjnych romskich zawodów i umiejętności
 - trudności adaptacji do realiów gospodarki rynkowej i społeczeństwa konsumpcyjnego
 - marginalna partycypacja dzieci romskich w edukacji przedszkolnej
- Istnieją również pewne różnice w sytuacji poszczególnych romskich wspólnot:
- dysproporcje w aspekcie demograficznym
 - odmienna skala problemów i wyzwań związanych z różnicą w wielkości populacji
 - większy rynek wydawniczy; rozległość prowadzonych badań, wielość publikacji, ilość działających stowarzyszeń i organizacji - silniejsze lobby romskie w Słowacji i Niemczech w porównaniu z sytuacją w Polsce
 - lepiej rozwinięta baza danych, statystyki i systemu monitoringu sytuacji społeczności romskiej na Słowacji, w porównaniu z dwoma pozostałymi krajami
 - lepsza i efektywniejsza pomoc socjalna ze strony państwa (system welfare) względem społeczności romskiej w Niemczech niż na Słowacji i Polsce
 - większe możliwości finansowe organizacji romskich w Niemczech, niż w dwóch pozostałych krajach
 - odejście w systemie szkolnym w Polsce od praktyk umieszczania dzieci romskich w szkołach specjalnych (na Słowacji problem ciągle aktualny).

7. Polityka Unii Europejskiej i jej wytyczne względem społeczności romskiej

Unia Europejska przygotowała dla społeczności romskiej różnorodny "wachlarz" instrumentów i środków, zapewnienia społeczności romskiej równych możliwości, oraz celem zwalczania praktyk dyskryminacyjnych w edukacji.

W grudniu 1999 r., podczas szczytu unijnego w Tampere, przyjęto zalecenia postępowania wobec społeczności romskiej, zamieszkującej kraje kandydujące wówczas do Unii Europejskiej.

Zalecenia poprawy sytuacji tych społeczności, miały opierać się na opiniach grupy specjalistów do spraw Romów Rady Europy, oraz zaleceń OSCE - Komisji do spraw mniejszości narodowych. Poprawa sytuacji dotyczy głównie kwestii edukacyjnych, a także wypracowania długofalowej polityki na rzecz poprawy sytuacji społeczności romskiej, szczególnie jej sytuacji socjalno-ekonomicznej.

Na lata 2001-2006 przeznaczono 98,4 mln euro, dla realizacji Programu Działań Wspólnotowych na Rzecz Zwalczenia Dyskryminacji. Funduszami tymi zarządza Zarząd Główny Komisji do spraw Zatrudnienia i Spraw Socjalnych. Do głównych jego zadań należy:

- pogłębienie wiedzy na temat dyskryminacji (analizy i ewaluacje)
- rozwój mechanizmów zapobiegania zjawisku dyskryminacji
- promowanie wartości wielokulturowych, oraz działania na rzecz wzrostu samoświadomości etnicznej i narodowej.

Od 2004 r. W ramach programu zaczęto realizować kilka tzw. "obszarów priorytetowych", jeden z nich jest skierowany do Romów – celem jest integracja edukacyjna Romów i dostęp do rynku pracy. Na poziomie praktycznym, Europejski Fundusz Socjalny zapewnia fundusze, m.in na promocję i doskonalenie szkoleń zawodowych, edukację i konsulting odnośnie długofalowej polityki edukacyjnej. Dzięki funduszom EFS, w Hiszpani powstał program ACCEDER - Narodowy Program na Rzecz Społeczności Romskiej w Hiszpanii, dzięki któremu pracę znalazło 3,600 Romów. EFS pomaga w realizacji Inicjatywy Wspólnotowej – EQUAL, mającej na celu zwalczanie wszelkich form dyskryminacji i nierówności na rynku pracy.

Do programów pomocowych na rzecz społeczności romskiej zaliczyć należy także program PHARE. W latach 1999 - 2002 przeznaczono w tym programie 32,2 mln euro na rzecz pomocy Romom – głównie na projekty inicjatyw edukacyjnych. Projekty te pobudziły dyskusje na temat sytuacji mniejszości romskiej; zwraca się uwagę na rozmiary, powagę i złożoność problemów społeczności romskiej; a także ogólną niedoskonałość przeprowadzanych zmian systemowych przez rządy poszczególnych krajów.

W 2000 r. Lizbońska Agenda zwróciła uwagę na konieczność wspierania edukacyjnych i zawodowych potrzeb różnych społeczności, zamieszkujących kraje Unii Europejskiej, w tym promocję i integrację społeczności najbardziej zmarginalizowanych, takich jak Romowie. Cele ustalone podczas lizbońskiego szczytu dotyczą pobudzenia większej aktywności społecznej, zapewnienia równych szans i społecznej integracji - ma to znaczenie dla dostępu Romów do edukacji powszechnej i zawodowej, oraz systemu szkoleń, szczególnie dla młodzieży (stanowiącej dziś większość w romskich wspólnotach).

W tym miejscu warto przytoczyć kilka istotnych punktów, przyjętych na spotkaniu unijnym w dniu 5 maja 2003 r. "Edukacja, Młodzież i Kultura", którego głównym celem było przyjęcie strategii rozwoju edukacji w Uni Europejskiej do roku 2010:

- ograniczenie do nie więcej niż 10% liczby osób, które nie kończą szkoły podstawowej
- zapewnienie przynajmniej 85% 22-latkom pełnego wykształcenia zawodowego
- zmniejszenie do poziomu 20% (w porównaniu z rokiem 2000) liczby osób z wykształceniem podstawowym.

Spośród pozostałych programów wspólnotowych, dostępnych dla Romów, wymienić należy:

- Program Socrates, realizowany w latach 2000-2006 (program edukacyjny, akcentujący multikulturalny charakter Europy, wspierający grupy najmniej "zaawansowane" i upośledzone, oraz działający na rzecz rozwiązywania skutków wykluczenia społecznego)
- Program Szkoleń Zawodowych Leonardo (obecnie w trakcie realizacji II etapu – celem jest konsolidacja ogólnoeuropejskich działań operacyjnych na rzecz edukacji i szkoleń)
- Program Działań na rzecz Młodzieży (program promujący edukację pozapubliczną, aktywność społeczną, długofalowe strategie rozwoju edukacji, w myśl hasła "Europa - kontynent nauki", wpiera walkę przeciwko dyskryminacji rasowej i ksenofobii, promuje wizję Europy wielokulturowej, miejsca dialogu i tolerancji).

8. Przedstawienie trendów rozwojowych omawianych zjawisk

Obserwując poszczególne zjawiska społeczne, kulturowe, ekonomiczne i polityczne zachodzące w Europie można zaobserwować szereg rysujących się trendów rozwojowych:

- postępujący proces globalizacji, dotyczący także społeczności romskiej
- wysoki przyrost naturalny społeczności romskiej
- "europeizacja" romskich elit, dzieci i młodzieży pochodzenia romskiego, szczególnie w aglomeracjach miejskich
- pogłębianie się różnic w poziomie życia, dostępie do rynku pracy, edukacji i usług wewnątrz społeczności romskiej
- włączenie problemu społeczności romskiej w strategiczne plany rozwojowe poszczególnych krajów unijnych (Narodowe Plany Rozwoju)
- realizacja projektów ponadnarodowych
- rozwój interdyscyplinarnych badań nad społecznością romską
- koordynowanie opracowania, realizacji i ewaluacji programów i strategii na rzecz społeczności

romskiej (zaangażowanie instytucji i władz na szczeblu lokalnym, wojewódzkim i państwowym, przy udziale reprezentantów społeczności romskiej)

- stopniowy wzrost poziomu wykształcenia społeczności romskiej
- wzrost emigracji Romów do krajów Europy Zachodniej, szczególnie wraz z akcesją do Unii Europejskiej Rumunii i Bułgarii.

Zamiarem powyższego studium jest zasygnalizowanie tylko najważniejszych tendencji i zjawisk jakie obecnie można zaobserwować wśród społeczności romskiej.